

Spotkanie z łemkowszczyzną

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzezinach gościła już wielu niezwykłych gości. Do ich grona z pewnością można zaliczyć Tadeusza Kielbasińskiego, który do Brzezin przyjechał aż z Beskidu Niskiego, aby opowiedzieć o kulturze łemkowskiej. Tadeusz Kielbasiński nie jest jednak rodowitym góralem.

Urodził się w pobliskim Głownie, a jego ojciec był mieszkańcem Brzezin. Góry urzekły go jednak swym urokiem od czasu, gdy jako 14-letni chłopiec zdobył pieszo Gubałówkę. Obecnie jest członkiem PTTK, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Towarzystwa Karpackiego i mieszka w górach, w chacie w stylu łemkowskim, skąd wyrusza w Polskę, promując tę kulturę. Warto tu wspomnieć, że łemkowszczyzna to grupa osadnicza pochodzenia rusko-wołoskiego, osiadła w Polsce od XIII do XVII wieku. W Brzezinach przy okazji prelekcji została zorganizowana wystawa fotograficzna ukazująca piękno tej kultury. Niejedno zdjęcie cerkwi czy chaty mogło urzec odwiedzających bibliotekę swym urokiem.

Oprócz informacji na temat łemkowszczyzny, Tadeusz Kielbasiński opowiadał także o bitwie, jaka rozegrała się w tym rejonie o najniższą w paśmie Karpat przełęcz dukielską. W czasie II wojny światowej zginęło tam ponad 170 tys. żołnierzy. Do dziś giną tu ludzie od wojennych min. Spotkanie to z pewnością będą wspominać brzezińscy gimnazjaliści, którzy tego dnia odwiedzili Miejską Bibliotekę Publiczną.